



Polska Kalabryja: 1) Jarmark w Kutach. 2) Dolina Czeremoszu, który stanowi granicę między Polską a Rumunją.

Polska Kalabryja.

Istnieje zakątek Rzplitej mało znany szerszemu ogółowi. Jest nim Huculszczyzna, teren pod względem etnograficznym niezmiernie ciekawy. Tu rubież Rzplitej najdalej sięgają na południe. Kształtem klina wspartego o Czeremosz ze wschodu, a Karpaty z zachodu wchodzi Polska między Czechosłowację i Rumunję.

Obszar ten, obejmujący razem 40 gmin, zamieszkują Huculi potomkowie Kumanów, czy też Rumunów. Za tem drugim przypuszczeniem przemawia strój, zwyczaj i nazwy gór (Piotros, Breskuł, Munczel), oraz osad (Szeszory, Ardżeluża, Brustura).

Szczególne uderzające jest podobieństwo w ubiorach Rumunek i Huculek. Też wyszycia na rękawach („wstawki i dudy“) stale otwartych pięknie tkanych soroczek — są podobne. Zamiast spodnicy dwa fartuchy, zwane tutaj „forty“, zawsze niezwykle barwne. A te „kiptary“, białe serdaki z wysokim artystycznym naszywaniem ciemną skórą i kolorowym jedwabiem, przedmiot dumy każdej Huculki. Strój mężczyzn w barwnych ozdobach podobny do kobiet. Zimą Huculi i większość Huculek chodzi w czerwonych szarawarach, zwanych „hołoszniami“. Jeśli dodamy, że Huculki palą namiętnie narówni z mężczyznami fajki lub papierosy, będzie to obraz zewnętrznego równouprawnienia obu płci.

Huculi mają ogromnie rozwinięte poczucie artystyczne. We wszystkich narzędziach pracy, czy domowego użytku znać zanikającą już staranność o wygląd zewnętrzny i artystyczne przyozdobienie. Muzealną wprost wartość posiadają sławne pasy skorzane (25 cm. szerokie), oraz torby (tobiłki), przedziwną techniką zdobne w tłoczone na skórze motywy roślinno-zwierzęce. Hucul ich się nie wyzywa, chyba w ostatniej biedzie, drogą spadku bowiem przechodzą pokoleniami.

Takie pasy czy torby widzieć można gdzieindziej już tylko na drzeworytach Skoczylasa, w paru muzeach, lub na brązowym Sabale z pomnika Chałubińskiego w Zakopanem.

Wytworzyła się tu oryginalna sztuka ludowa. Głównie rzeźba w cynie, lub miedzi, mosiądzu bądź w drzewie; malarstwo zdobnicze na kaflach i naczyniach glinianych, oraz tkactwo (kilimy, paski-poprużki).

Ośrodkiem przemysłu rzeźbiarskiego jest wieś Jaworów, a także sąsiednia Riczka. Talerze, kasety, pudła wycięte z jednej sztuki drzewa zdobią z zewnątrz płaskorzeźbą i kolorowymi paciorkami, wpuszczonymi w powierzchnię. Stosując powszechnie znaną technikę intarsji oraz inkrustacji, tworzą dzieła nawskróś artystyczne, godne zająć poczesne miejsce wśród naszych eksponatów na wystawie sztuki dekoracyjnej w Paryżu.

Tkactwo ogniskuje się w Kosmaczu i Kosowie, gdzie istnieją warsztaty wyroby sukna i kilimów, coraz bardziej poszukiwanych na targach lwowskich.

Kołomyja i Kuty to ośrodki przemysłu ceramicznego. Przed wojną jeszcze i Kosów, który szczycił się wyrobem swych kafl (okazy w Muzeum Przemysłu we Lwowie).

To jest wytwórczość rodzima tego zakątka Rzeczypospolitej.

Wzdłuż dolin Prutu i Czeremoszu, dwóch dróg w głąb Karpat, wznoszą się domki i stylowe wille letników. Dora, Iaremcze, Mikuliczyn, Kosów i Kuty zyskują znacznie na sezonowym napływie inteligencji.

Żaden zakątek Polski nie jest tak rozświecony, jak Pokucie. To też za lat parę wrodzony człowiekowi pęd ku słońcu dokona przemiany dzisiejszych letnisk.

Poznają się na nich zwolna i Warszawianie. Artyści warszawscy: Roliński, Wąsowicz, za przykładem kolegów z Małopolski (Jarocki, Sichulski, Pautsch) właśnie Huculszczyznę wybrali za teren swych studjów artystycznych. Prace ich wystawione niedawno w Warszawie w Tow. Zach. Sztuk Pięknych oraz w salonach p. Garlińskiego dobitnie się wyróżniały świeżością obranych tematów.

Andrzej Kopczyński (Warszawa).



Najlepsza pasta, proszek do zębów, woda do ust.

Do P. T. Fotografów!

P. T. Fotografów, tak zawodowych, jak amatorów, upraszamy uprzejmie o nadsyłanie nam robionych przez się zdjęć ciekawych wypadków, aktualnych uroczystości i t. p. — mogących zainteresować ogół Czytelników, — celem reprodukowania ich w naszym Piśmie.

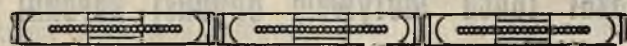
Na każdym zdjęciu na odwrotnej stronie należy umieścić:

1) notatkę, zawierającą treściwie zebrane szczegóły,

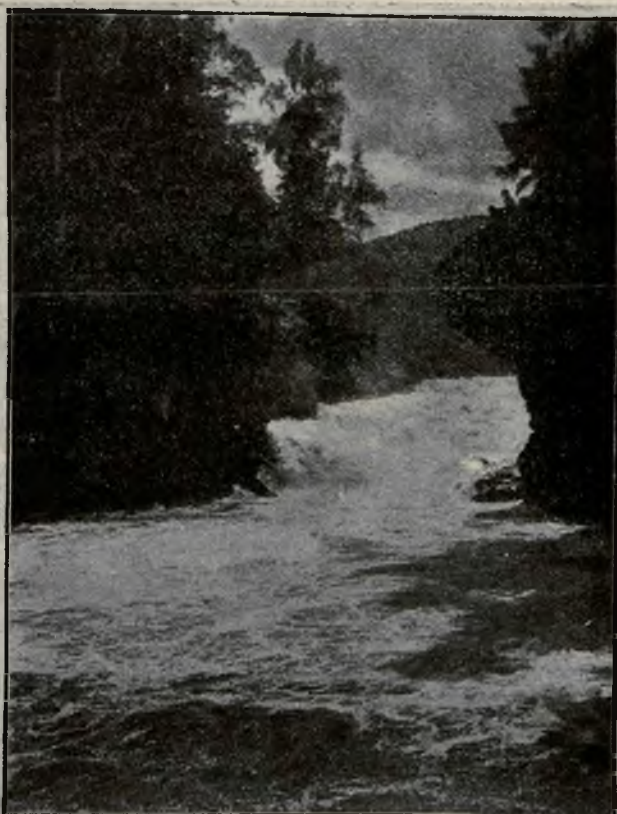
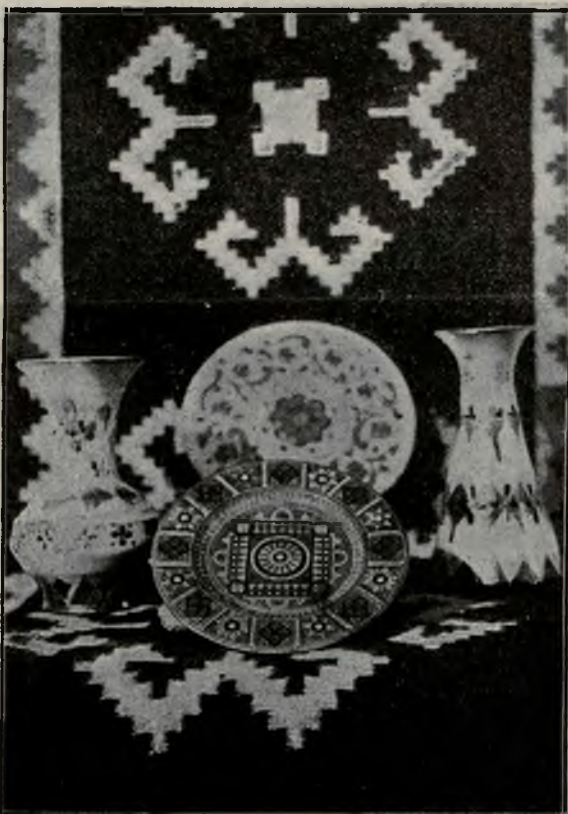
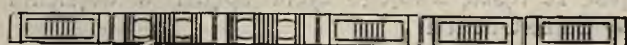
2) nazwisko i dokładny adres nadsyłającego.

Zdjęcia honorujemy wedle przyjętych ogólnie norm.

Przesyłki upraszamy adresować: *Redakcja Nowości Ilustrowanych*, Kraków XV., ul. Kazimierza Wielkiego l. 95.



Żądajcie „Nowości Ilustrowanych“ w kawiarniach i restauracjach!



Polska Kalabryja: 1) Góralskie typy z okolicy Kut. 2) Okazy artystycznego przemysłu huculskiego. 3) Wodospad Prutu pod Jaremczem.